

EWELINA DUBICKA*

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ORCID 0000-0003-4582-6191

**„PIRACKIE” WYDANIE SONETÓW
ADAMA MICKIEWICZA¹****Wprowadzenie**

Wydane w 1826 r. sonety Adama Mickiewicza² były wielokrotnie opisywane; dużo mniej uwagi poświęca się ich nieautoryzowanym kopiom. Celem artykułu jest analiza przypisywanej Ludwikowi Piątkiewiczowi kopii *Sonetów*³. Brak publikacji poświęconych bezpośrednio temu przekazowi (pozapojedynczymi wzmiankami

* EWELINA DUBICKA – doktorantka Szkoły Doktorskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w zakresie literaturoznawstwa. Przygotowuje rozprawę doktorską na temat procesu tekstotwórczego Adama Mickiewicza, udokumentowanego w albumie Moszyńskiego i innych przekazach autoryzowanych. Pracowała przy dwóch projektach badawczych (finansowanych przez NPRH), mających na celu przygotowanie edycji cyfrowych: „Archiwum Filomatów – edycja cyfrowa” oraz „Krytyczna edycja notatników Józefa Łobodowskiego”.

¹ Artykuł powstał na podstawie przygotowanej przeze mnie w ramach pracy licencjackiej edycji krytycznej kopii Mickiewiczowskich sonetów, sporządzonej najprawdopodobniej przez Ludwika Piątkiewicza. Ze względu na brak materiału porównawczego niemożliwe było określenie, czy odpis rzeczywiście został sporządzony przez Piątkiewicza, jednak dla większej przejrzystości wywodu, polegając na zapisie z karty 3 r. – „Moiém wydaniem / Ludwik Piątkiewicz” – przyjęto takie założenie.

² A. Mickiewicz, *Sonety*, Moskwa 1826.

³ Kopia *Sonetów* Adama Mickiewicza sporządzona przez Ludwika Piątkiewicza, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, sygn. 186.

w edycji krytycznej czy artykule dotyczącym samego kopisty⁴) skutkuje drobnymi, choć znaczącymi błędami przekazywanymi w kolejnych publikacjach znanych badaczy, np. Czesława Zgorzelskiego czy Krystyny Poklewskiej. Ponadto sama kwestia podstawy, z której sporządzono wspomnianą kopię, pozostaje zupełnie nieopisana. Ma to oczywiście swoje przyczyny, jednakże próżno szukać ich objaśnienia w dotychczas drukowanych źródłach. W artykule poprawiono zasygnalizowane wyżej błędy oraz podjęto próbę wyjaśnienia problemów związanych z podstawą nie tylko kopii rękopiśmiennej, ale również wydania z 1827 r. W tym celu skolacjonowano ze sobą pierwodruk, rękopis przypisywany Piątkiewiczowi oraz wydanie lwowskie. Ponadto uwzględnione zostało również dodatkowe źródło, którym jest tzw. album Moszyńskiego.

Przekazy autoryzowane

Pierwodruk cyklu sonetów Adama Mickiewicza ukazał się w Moskwie w 1826 r. Znalazły się tam 22 sonety odeskie oraz 18 sonetów krymskich. Jak informuje Zgorzelski, autograf wszystkich utworów zawartych w wydaniu moskiewskim nie zachował się. Mamy jednak dostęp do przynajmniej części z nich, ponieważ ich zapisy pojawiły się w tzw. albumie Moszyńskiego⁵. W czasie, gdy badacz przygotowywał swoją edycję, sztambuch był uznany za zaginiony. Album Moszyńskiego odnaleziony został dopiero w 1989 r. przez Marię Danilewicz, zakupił go natomiast Tomasz Niewodniczański, który w 1993 opublikował jego zawartość w drugim tomie *Mickiewiczianów*⁶. Od 2009 r.

⁴ Zob. A. Mickiewicz, *Dzieła wszystkie*, t. 1: *Wiersze 1817–1824*, oprac. C. Zgorzelski, Wrocław 1971, s. 100–102; K. Poklewska, „Pątnik przemijający” Ludwik Piątkiewicz (z dziejów przełomu romantycznego w Galicji), „Prace Polonistyczne” 1971, t. 27, s. 165–193.

⁵ Tamże, s. 95.

⁶ *Mickiewicziana w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu. Wiersze w Albumie Moszyńskiego*, Warszawa 1993, s. 18. Wcześniej Zgorzelski miał możliwość zapoznania się z zawartością albumu Moszyńskiego dzięki edycji przygotowanej przez Bronisława Gubrynowicza (*Album Piotra Moszyńskiego*, Lwów 1898). Należy jednak zaznaczyć, że badacz poczynił pewne zmiany w zapisach, jak np. zamiana

album przechowywany jest na Zamku Królewskim w Warszawie⁷. W sztambuchu znalazły się zapisy 11 sonetów odeskich oraz 8 sonetów krymskich.

Sonety z 1826 r. zostały przygotowane zupełnie inaczej niż wcześniejsze tomy *Poezyi*. Drukowano je na grubszym papierze o większym formacie, użyto ozdobnych czcionek w tytułach części cyklu oraz dedykacji, a ponadto do edycji planowano dołączenie przekładu na język perski utworu *Widok gór ze stepów Kozłowa*. Ostatecznie, ze względu na opóźnienia w przesłaniu przekładu, litografia została dołączona tylko do niektórych egzemplarzy. Dodatkowo do części nakładu dołączono portrety Mickiewicza wykonane na podstawie rysunku Lelewela przez Juliana⁸. Całkowity nakład wydania moskiewskiego Teofil Syga określił na co najmniej tysiąc egzemplarzy. Do Warszawy posłano 500 egzemplarzy i było to jedyne miejsce, gdzie pojawił się problem ze sprzedażą⁹. Mickiewicz planował wycofać stamtąd część nakładu, jednak koszty przesyłki okazały się zbyt wysokie¹⁰.

Nowa edycja *Sonetów*

W przeciwieństwie do Warszawy, w której egzemplarzy *Sonetów* nie brakowało, w Galicji nakład szybko się wyczerpał. W tej sytuacji księgarze Ignacy Kuhn i Jan Milikowski chętnie zgodzili się na druk

„joty” na „i”, zmiany w interpunkcji czy pisowni wielką literą. Ponadto w publikacji pojawił się wyłącznie pierwszy wers utworu *Sonetto del Petrarca*. Jeśli chodzi o zmiany dokonywane przez Mickiewicza, były one zaznaczane przez Gubrynowicza w dwojaki sposób – przekreślone wyrazy znalazły się w tekście głównym, natomiast skreślone warianty fragmentów utworów badacz przeniósł do przypisów.

⁷ A.M. Kobos, Tomasz Niewodniczański (1933–2010) i jego zbiory. In memoriam. *Kolekcja Marie-Luise Niewodniczańskiej – kontynuacja*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU” 2012, t. 9, s. 185.

⁸ A. Mickiewicz, *Dzieła wszystkie*, t. 1: *Wiersze 1817–1824*, s. 100.

⁹ Jak podaje Syga, powodem mógł być format edycji: „Warszawa, przyzwyczajona do małych formatów książek, zżymała się na ich wielkość, co zapewne szczególnie kobiety odstręczało od kupna” (T. Syga, *Te księgi proste. Dzieje pierwszych polskich wydań książek Mickiewicza*, Warszawa 1956, s. 38).

¹⁰ Tamże, s. 34–38.

nowego wydania¹¹. I tak już w 1827 r. we Lwowie ukazała się nieautoryzowana edycja sonetów.

Inicjatorem edycji lwowskiej był pochodzący z Galicji Ludwik Piątkiewicz, który wcześniej przygotował chociażby „Dekadę Polską”, a za próbę wydania Konstytucji 3 maja został wydalony z Królestwa Polskiego i zmuszony do osiedlenia się w zaborze austriackim¹². Do wydania sonetów skłonił go wspomniany brak dostępnych na rynku egzemplarzy. Przedstawił zatem podrobione pozwolenie na druk Kuhnowi i Milikowskiemu, dowodząc, że Mickiewicz jest o wszystkim poinformowany. Dzięki temu już wiosną 1827 r. można było kupić nowe wydanie sonetów¹³.

Wiadomość wysłana przez Mickiewicza do Antoniego Odyńca jasno wskazuje, że wiedział on o planowanym druku – adresat listu już wcześniej informował o planach Piątkiewicza, jednak sam nie zrobił nic, by powstrzymać lwowskiego wydawcę, gdyż czekał na informację, czy Mickiewicz dał Piątkowiczowi pozwolenie na druk. To właśnie tę zwłokę wypomina Odyńcowi autor sonetów, jednocześnie przyznając się do własnej niewiedzy na temat „praw księgarstwa w Polsce”¹⁴.

¹¹ A. Mickiewicz, *Dzieła wszystkie*, t. 1: *Wiersze 1817–1824*, s. 100–101.

¹² H. Dylągowa, *Ludwik Piątkiewicz*, hasło w: *Internetowy Polski Słownik Biograficzny*, www.ipsb.nina.gov.pl (dostęp 20.05.2021).

¹³ T. Syga, *Te księgi proste...*, s. 38.

¹⁴ A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. 14: *Listy*, cz. 1: 1815–1829, oprac. M. Dernałowicz, E. Jaworska, M. Zielińska, Warszawa 1998, s. 413. Tę nieznamość prawa widać było również w przypadku przedruku *Konrada Wallenroda* sporządzonego przez Mieczysława Darowskiego. Poeta zarzucał wydawcy: „Jesteś prawnikiem, a postąpiłeś bezprawnie. Przedrukiem swoim skrzywdziłeś autora, którego prawa do jego własności powinienś był szanować” (W. Bełza, *Krakowska edycja „Konrada Wallenroda” z 1828 roku*, „Pamiętnik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1898, R. 6, red. R. Pilat, s. 294). Teresa Świąćkowska opisała ten przedruk, wskazując, że Mickiewicz mylił się, kiedy pisał, że Darowski złamał prawo, ponieważ „w wolnym mieście Krakowie ani w Królestwie, jak też w zaborze austriackim prawo autorskie nie było jeszcze ustawowo chronione. Mickiewicz, pochodzący z Wileńszczyzny, choć podlegał ochronie ustawy rosyjskiej, to nie miał prawa egzekwować

Pozwolenie na druki – dwa błędy

Informacje o wspomnianym wydaniu lwowskim pojawiają się w kilku miejscach, przy czym istotne są szczególnie artykuł Krystyny Poklewskiej¹⁵, książka Aleksandra Semkowicza¹⁶ oraz druga część pierwszego tomu *Dzieł wszystkich* Adama Mickiewicza, opracowana przez Czesława Zgorzelskiego¹⁷. Wszystkie wskazane prace zawierają jeden, lecz dość znaczący błąd. Otóż wymienieni autorzy piszą, że w sfałszowanym pozwoleniu na druk znalazła się data 1826. Zarówno Poklewska, jak i Zgorzelski polegali na informacjach zawartych u Semkowicza, który, jak pisze badaczka: „widział jeszcze [w zbiorach Heleny Dąbczańskiej] odpis *Sonetów*”¹⁸. Kiedy jednak zajrzymy do przygotowanych przez niego *Wydań dzieł Adama Mickiewicza...*, znajdziemy jedynie informację o tym, że taki rękopis znajduje się w rękach Dąbczańskiej. Semkowicz nie pisze wprost, by sam miał okazję go oglądać, choć trzeba przyznać, że podaje na jego temat dość szczegółowe informacje: „W zbiorach p. Heleny Dąbczańskiej we Lwowie znajduje się odpis «Sonetów», podawany zapewne do zatwierdzenia cenzurze, pisany prawdopodobnie ręką Piątkiewicza, który tomik poprzedził przedmową o sonetach. Na końcu rękopisu, podrobiono obcą ręką zezwolenie Mickiewicza na druk «Sonetów», z datą w Kijowie, 1826 r.”.

O ile pierwsze zdanie nie wywołuje żadnych wątpliwości, o tyle w następnym należy zwrócić uwagę na dwie rzeczy – autorstwo zapisów oraz wspomniany już błąd w dacie. Autor *Wydań dzieł Adama Mickiewicza...* uznał, że odpis został sporządzony prawdopodobnie ręką Piątkiewicza, natomiast pozwolenie dopisano obcą ręką. Po porównaniu pisma okazuje się, że formy liter z pozwolenia są

tej ochrony w innych zaborach” (*Kochani Krwio pijce. Własność literacka i prawo autorskie w XIX-wiecznej Polsce*, Kraków 2018, s. 166).

¹⁵ K. Poklewska, „*Pątnik przemijający*”..., s. 190.

¹⁶ A. Semkowicz, *Wydania dzieł Adama Mickiewicza w ciągu stulecia. O wydaniach oryginalnych ogłoszonych za życia poety 1822–1855*. Gawęda bibliofilska, Lwów 1926, s. 25.

¹⁷ A. Mickiewicz, *Dzieła wszystkie*, t. 1: *Wiersze 1817–1824*, s. 101.

¹⁸ K. Poklewska, „*Pątnik przemijający*”..., s. 190.

charakterystyczne właśnie dla autora odpisu. Litera „k” w środku słowa wyglądająca na dużą, tworzące łuk skierowany w górę zakończenie litery „n”, pętka po lewej stronie poprzeczki litery „A”, ozdobne wprowadzenie w literze „K”, połączenie ogonka od „ą” z następną literą, identyczny zapis „1827” co na jednej z pierwszych kart i inne szczegóły każą przypuszczać, że zarówno odpis, jak i pozwolenie sporządziła jedna osoba. Czy więc Semkowicz rzeczywiście widział odpis wykonany przez Piątkiewicza? Trudno jednoznacznie to rozstrzygnąć na podstawie tak niewielu danych, warto jednak z pewnym dystansem podchodzić do tego stwierdzenia. Być może Semkowicz widział rękopis, ale z pewnością zbytnio się na nim nie skupiał.

Dla dalszych rozważań dotyczących daty wskazanej przez Semkowicza przytaczam treść pozwolenia: „Zezwalam, iżby manuskrypt ten przez W.L. Piątkiewicza został wydany w druku. Kiiów dnia 22 stycznia/ 3 lutego 1827. Adam Mickiewicz”¹⁹.

Jak widzimy, w pozwoleniu znajduje się rok 1827. Mickiewicz otrzymał pozwolenie na druk *Sonetów* 28 października 1826 r.²⁰, natomiast druk książki zakończył się w połowie grudnia²¹. Zatem między wydaniem pierwodruku i edycji lwowskiej (wiosna 1827 r.), której podstawą miał być ten rękopis²², nie upłynęło zbyt wiele czasu. Z jakiego przekazu mógł zatem korzystać Piątkiewicz, skoro już na początku kolejnego roku miał przygotowany odpis sonetów?²³ Kwestia ta zostanie rozwinięta w dalszej części artykułu, tymczasem zastanówmy się, skąd u Semkowicza błąd w dacie. Jest to jedyne miejsce, gdzie wspomina on o pozwoleniu i wskazuje datę znajdującą się pod

¹⁹ Kopia *Sonetów* Adama Mickiewicza sporządzona przez Ludwika Piątkiewicza, k. 29 v.

²⁰ C. Zgorzelski, W 150 rocznicę pierwodruku *Sonetów*, w: *Sonety Adama Mickiewicza. Reprodukacja pierwodruku z roku 1826 (Egzemplarz Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie sygn. M. 1341)*, oprac. C. Zgorzelski, Wrocław 1976, s. [6].

²¹ Tamże.

²² A. Mickiewicz, *Dzieła wszystkie*, t. 1: *Wiersze 1817–1824...*

²³ Jeśli wierzyć dacie z rękopisu – 22 stycznia/3 lutego.

nim. Najłatwiejszym i najbardziej prawdopodobnym wydaje się więc założenie, że autor, myśląc o wydaniu moskiewskim, pomylił się i wpisał nieodpowiedni rok.

Podstawa kopii rękopiśmiennej Piątkiewicza

Żeby sprawdzić, z jakiego źródła mógł korzystać kopista, przygotowując odpis *Sonetów*, porównano ze sobą rękopis oraz wydanie moskiewskie i znaleziono wiele różnic, które mogłyby podważyć tezę, jakoby kopista posługiwał się pierwodrukiem.

Maciej z Halicza w artykule z 1827 r. pisał, że Piątkiewicz twierdził, iż przygotowując *Pątnika Narodowego*, opierał się na zasadach ogłoszonych przez Onufrego Kopczyńskiego. Autor artykułu wypomniał wydawcy, że stosuje te reguły bardzo wybiórczo²⁴. Wydaje się, że również w przypadku odpisu można zarzucić kopiście pewną niekonsekwencję w tym zakresie. Stosuje on na przykład „i” w takich wyrazach jak „moia”, zgodnie z regułą pierwszą, dotyczącą „i krótkiego”: „1. Wymawia się i pisze, gdy delikatnie brzmi, iako to: po samogłoskach *a, e, i, o, y*, gdy się z niemi w mowieniu nie łączy, np. *ma-ia, kle-ić, zmi-ia, mo-ia, wu-ia, stry-ia*”, czy „y” w takich słowach jak „móy” – zgodnie z zasadą dotyczącą „ypsylonu”. Jednak wbrew temu, co pisze Kopczyński, nie wstawia „ś” przed „mi” – „śmie”, „śmieią”, „smiałość”, „smierć”, a tam gdzie autor *Gramatyki* pisze „szczególnie” czy „ieszcze”, Piątkiewicz wstawia „szczególnie” i „ieszcze”²⁵. Ważne przy tym jest to, że kopista, stosując wymienione zapisy, jak również zamieniając pisownię rozłączną na łączną („Nie jeden”²⁶ → „Nieieden”) czy usuwając lub dodając w niektórych miejscach „é” („piérwsza” → „pierwsza”; „powie” → „powie”), znacząco oddalał się od pisowni stosowanej w wydaniu moskiewskim.

²⁴ Maciej z Halicza, *Literatura krajowa*, „Rozmaitości” 1827, nr 25, s. 210.

²⁵ O. Kopczyński, *Grammatyka języka polskiego*, Warszawa 1817, s. 255, 259, 261.

²⁶ Tu i dalej, przytaczając fragmenty z wydania moskiewskiego, opieram się na publikacji Ossolineum: *Sonety Adama Mickiewicza. Reprodukacja pierwodruku z roku 1826...*

Przyjrzyjmy się jednak konkretnym różnicom pomiędzy rękopisem a wydaniem z 1826 r. Z ważniejszych można z pewnością wymienić brak części objaśnienia do XI sonetu krymskiego: „«Jak z różańca Kalifów.» Muzułmanie używają wczasie modłów różańca, który u znakomitych osób s kosztownych bywa kamieni”. W wydaniu moskiewskim zajmowało ono cztery linijki, co nie wyklucza możliwości jego pominięcia, jednak w takim przypadku oznaczałoby to, że odpis albo w ogóle nie został sprawdzony, albo został sprawdzony bardzo pobieżnie. Innymi znaczącymi różnicami są zamiany słów. I tak np. w IX sonecie odeskim kopista zamienił wyraz „ręką” na „dłonią”: „Drżącą dłonią broń nabił, dąsa się i żżyma,” → „Drżącą ręką broń nabił, dąsa się i żżyma,”. W VII sonecie krymskim zaś zamiast słowa „safirowym” napisał „lazurowém”: „Śród nich po safirowym żegluję przestworze” → „Śród nich po lazurowém żegluję przestworze”. O ile pierwsza zmiana mogłaby znaleźć uzasadnienie, to druga wydaje się całkowicie nieprzemyślna. Wspomniany sonet nosi tytuł *Bakczysaraj w nocy*. Skąd więc lazurowa woda, skoro zarówno w tytule, jak i w tekście utworu jasno zostało wskazane, że chodzi o noc („Błyszczą w haremie niebios wieczne gwiazd kagańce”, „Pod namiotem ciemności”)? Podobnie nieuzasadnioną ingerencję widzimy w VI sonecie odeskim, choć tutaj kopista nie wymienia słów, a jedynie zamienia wyrażenie przyimkowe na rzeczownik. Piąty wers w wydaniu moskiewskim brzmi: „Laura błysnęła w oknie, ukląknęła na ganku;”, u Piątkiewicza natomiast mamy: „Laura błysnęła oknem, ukląknęła na ganku”. Trudno określić, co miałyby oznaczać owo błysnięcie oknem, zwłaszcza że w dwunastym wersie pojawia się już poprawna wersja: „Znowu stanęła w oknie moia ukochana”. Widzimy więc już nie tyle brak konsekwencji, a przeinaczenia.

Kolejna różnica związana jest z metrum. Mickiewicz, zachowując charakterystyczną dla klasycznego sonetu włoskiego liczbę wersów i podział utworu na dwie części (dwa czterowiersze i dwa trójwiersze), zwiększył liczbę sylab w wersach do trzynastu. Zachowywał przy tym regularność; tylko w ostatnim sonecie odeskim zatytułowanym *Ekskuza* widoczna jest znacząca różnica – czternasty wers ma siedem sylab. Jeśli zajrzemy do odpisu Piątkiewicza, zauważymy,

że w V sonecie odeskim kopista zaburza metrum, zapisując „Luba! czyliż to mogę nazwać rozkoszą?” (w wydaniu moskiewskim: „Luba! czyliż to mogę nazywać rozkoszą?”), a więc zmniejszając liczbę sylab do dwunastu. Podobne zmiany mają miejsce w VI, IX, XVIII, XIX i XX sonecie odeskim oraz w XVI sonecie krymskim. Z kolei w IX sonecie odeskim zamiast trzynastu sylab jest czternaście: „Długo poglądał na koło, i rzecz z westchnieniem:” (u Mickiewicza: „Długo poglądał wkoło i rzecz z westchnieniem”).

O ile drobne różnice w pisowni może wyjaśniać stosowanie przez Piątkiewicza własnych zasad (tworzonych w oparciu o *Grammatykę...* Kopczyńskiego, ale nie zawsze z nią zgodnych), o tyle już poważniejsze zmiany zmuszają do zastanowienia. Jeśli kopista ingerował w ortografię czy interpunkcję, dlaczego nie poświęcił uwagi metrum, które przecież w sonetach było przez Mickiewicza ściśle przestrzegane (ze wspomnianym wcześniej wyjątkiem)? Oczywiście można to tłumaczyć pośpiechem. Nie można tym jednak wytłumaczyć zamiany niektórych słów na takie, które zaburzają sens utworów. Jeśli założymy, że Piątkiewicz potrafił pominąć całe zdanie w objaśnieniach, raczej trudno byłoby go posądzać o próbę (nawet nieudolną) poprawiania poety, ponieważ skoro nie sprawdził odpisu bądź zrobił to pobieżnie, trudno sądzić, by przykładał wagę do pojedynczych słów.

Zmiany widoczne w rękopisie wydają się przeczyć sobie. Najbardziej prawdopodobną teorią jest to, że kopista korzystał z innej, nieautoryzowanej kopii, nie zaś z wydania moskiewskiego. Wątpliwość budzi co prawda niewspomniana wcześniej zmiana dotycząca drugiego wersu VII sonetu krymskiego. W wydaniu moskiewskim brzmi on tak: „Odgłos izanu w cichym gubi się wieczorze,”. W odpisie początkowo zamiast słowo „wieczorze”, Piątkiewicz wpisał „odmęcie”, po czym przekreślił to i uczynił wers takim, jaki widzimy w pierwodruku. Wyraz „odmęcie” nie znajduje się w żadnym miejscu w utworze, więc wydawca nie mógł się pomylić. Zgodnie ze stwierdzeniem, że odpis ten nie został sporządzony na podstawie wydania moskiewskiego, należałoby uznać, iż Piątkiewicz przepisał to słowo z innej kopii. Skąd jednak zmiana na znany z pierwodruku wyraz?

Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej wraz z poszerzaniem materiału porównawczego. Jeśli porównamy rękopis Piątkiewiczowski z wydaniem lwowskim, również znajdziemy wiele różnic. Już na początku można zauważyć zmiany w interpunkcji, a także zwiększenie liczby samogłosek pochyłonych, zarówno w miejscach, w których znalazły się one w pierwodruku, jak i w innych. Można by to tłumaczyć ingerencją (wciąż stosunkowo niewielką) samych drukarzy, dlatego warto przyrzeć się kolejnym zmianom. Na przykład w III sonecie odeskim widnieje:

w pierwodruku: „A każdy rad cię ujrzyć, rad posłyszeć zbliśka,”

w rękopisie Piątkiewicza: „A każdy rad cię uyrzyć, rad posłyszeć z bliska,”

w wydaniu lwowskim: „A każdy rad cię uyrzyć, rad posłyszeć z bliska;”

Jak widać, fragment zawarty w edycji z 1827 r. jest najbardziej zbliżony do pierwodruku. Różni się zapisem „joty” oraz pisownią rozłączną wyrażenia „z bliska”. Zaburzone wcześniej metrum w V sonecie odeskim w pierwodruku zostaje naprawione i zamiast „Luba! czyliż to mogę nazwać rozkoszą?” czytamy „Luba! czyliż to mogę nazywać rozkoszą?”. W tym fragmencie warto zwrócić uwagę również na ostatnie słowo, gdzie „z” zostało zastąpione przez „s”, zupełnie jak w wydaniu moskiewskim. Przechodząc do istotniejszych zmian, należy wskazać, że w edycji lwowskiej znalazło się objaśnienie fragmentu z XI sonetu krymskiego „Jak z różańca kalifów”, które nie różni się treściowo od tego z pierwodruku. Jeśli chodzi o IX sonet odeski, wciąż znajdziemy tam zapis „dłonią”, zamiast „ręką” (jak w pierwodruku); zupełnie inaczej sprawa się ma w przypadku VII sonetu krymskiego, gdzie rękopiśmienny wariant „lazurowém” został zamieniony na widniejące w pierwodruku słowo „safirowym”. Na koniec warto jeszcze spojrzeć na VI sonet odeski, gdzie zdanie „Laura błysnęła oknem, ukląkłem na ganku”, zastąpiono znanym z pierwodruku zapisem „Laura błysnęła w oknie, ukląkłem na ganku”. Wskazane zmiany wprowadzają pewne zamieszanie i skłaniają do rewizji początkowego założenia, jakoby podstawą kopii rękopiśmiennej nie był

pierwodruk, jednak przed przejściem do wniosków wypada wspomnieć o jeszcze jednym przekazie, czyli opisywanym na początku albumie Moszyńskiego.

Porównanie rękopisu Piątkiewiczowskiego i zapisów albumowych nie rozjaśnia sytuacji. Pisownia ze sztambucha jest chwilami bardziej podobna do pierwodruku, kiedy indziej bliżej jej do tej z odpisu. W Vsonecie odeskim również dostrzec można zaburzone metrum – pojawia się zapis „Luba czyliz te mogę nazwać roskofą?” znany z kopii Piątkiewicza.

Wnioski

Wskazany błąd w dacie oraz kwestia autorstwa zapisów, a raczej ustalenia, czy zostały one sporządzone przez tę samą osobę, raczej nie pozostawiają wątpliwości. Pod pozwoleniem widnieje bardzo czytelnie zapisany rok 1827, natomiast analiza pisma w tym fragmencie i reszcie odpisu pozwala stwierdzić, że całość została zapisana przez jedną osobę, prawdopodobnie Piątkiewicza.

Dużo bardziej skomplikowanym problemem jest ustalenie podstawy odpisu czy też późniejszego wydania. Po porównaniu rękopisu Piątkiewicza i pierwodruku można stwierdzić, że w trakcie przygotowywania odpisu kopista nie korzystał z wydania moskiewskiego – gdyby tak było, prawdopodobnie uniknąłby błędów w metrum, nie pojawiłyby się nowe słowa, których próżno szukać w dostępnych przekazach, ani całkowicie zaburzające sens zdanie o Laurze „błyskającej oknem”. Zamieszanie wprowadza edycja lwowska, w której w miejsce wcześniejszych pojawiają się formy znane z pierwodruku, naprawione zostaje metrum i fragment o Laurze, pojawia się objaśnienie fragmentu XI sonetu krymskiego, a jednocześnie wprowadzone zostają zmiany w pisowni i interpunkcji, które tylko w niektórych miejscach pokrywają się z pierwodrukiem. Album Moszyńskiego przynosi wyłącznie ten sam zapis z V sonetu odeskiego (zaburzający metrum). Wobec powyższych można z pewną dozą niepewności – ze względu na brak materiałów, które mogłyby to potwierdzić – wysunąć wniosek, że już po przygotowaniu odpisu, ale przed wydrukowaniem wydania lwowskiego, Piątkiewicz zdobył egzemplarz pierwodruku

i wprowadził niektóre poprawki, czego efektem jest ostateczna postać edycji z 1827 r. Do tego czasu zaś korzystać musiał z nieznanego obecnie nieautoryzowanego przekazu.

Bibliografia

- Bełza W., *Krakowska edycja „Konrada Wallenroda” z 1828 roku*, „Pamiętnik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1898, R. 6, red. R. Pilat.
- Dylągowa H., *Ludwik Piłtiewicz*, hasło w: *Internetowy Polski Słownik Biograficzny*, www.ipsb.nina.gov.pl (dostęp 20.05.2021).
- Kochani Krwiopijce. *Własność literacka i prawo autorskie w XIX-wiecznej Polsce*, Kraków 2018.
- Kopczyński O., *Grammatyka języka polskiego*, Warszawa 1817.
- Kopia *Sonetów* Adama Mickiewicza sporządzona przez Ludwika Piłtewicza, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, sygn. 186.
- Maciej z Halicza, *Literatura krajowa*, „Rozmaitości” 1827, nr 25.
- Mickiewicz A., *Dzieła wszystkie*, t. 1: *Wiersze 1817–1824*, oprac. C. Zgorzelski, Wrocław 1971.
- Mickiewicz A., *Dzieła*, t. 14: *Listy*, cz. 1: 1815–1829, oprac. M. Dernałowicz, E. Jaworska, M. Zielińska, Warszawa 1998.
- Mickiewicz A., *Sonety*, Moskwa 1826.
- Mickiewicziana w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu. Wiersze w Albumie Moszyńskiego*, Warszawa 1993.
- Poklewska K., „Płtnik przemijający” *Ludwik Piłtewicz (z dziejów przełomu romantycznego w Galicji)*, „Prace Polonistyczne” 1971, t. 27.
- Semkowicz A., *Wydania dzieł Adama Mickiewicza w ciągu stulecia. O wydaniach oryginalnych ogłoszonych za życia poety 1822–1855. Gawęda bibliofilska*, Lwów 1926.
- Syga T., *Te księgi proste. Dzieje pierwszych polskich wydań książek Mickiewicza*, Warszawa 1956.
- Zgorzelski C., *W 150 rocznicę pierwodruku Sonetów w: Sonety Adama Mickiewicza. Reprodukacja pierwodruku z roku 1826 (Egzemplarz Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie sygn. M. 1341)*, oprac. C. Zgorzelski, Wrocław 1976.

The „Pirate” Edition of Adam Mickiewicz’s *Sonnets*

Summary

The aim of the article is to present the unauthorized edition of Adam Mickiewicz’s *Sonnets*, to identify its errors and to explain the problems regarding the basis of the

manuscript copy made by Ludwik Piątkiewicz. The copy of Piątkiewicz, the first edition and the edition from 1827 were compared. The article describes two errors concerning the manuscript. Moreover, it was pointed out that the manuscript was probably not based on the first edition, but on currently unknown copy. However, the first print was used at a later stage of work and minor errors were corrected on its basis.

Słowa kluczowe: Adam Mickiewicz, nieautoryzowane wydanie, sonety, Ludwik Piątkiewicz, „pirackie” wydanie

Keywords: Adam Mickiewicz, unauthorized edition, sonnets, Ludwik Piątkiewicz, „pirated” edition